

3. Premierowa emisja filmu pt. „Jak zostać archiwistą rodzinnym”.

Wprowadzenie oraz informacja o projekcie „Archiwa Rodzinne Niepodległej”:
– Beata Karwalska (Archiwum Państwowe w Poznaniu)
– Wojciech Olejniczak (Fundacja TRES)

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych wraz z archiwami państwowymi zainaugurowała projekt „Archiwa Rodzinne Niepodległej”, aby zainteresować każdego dokumentami przechowywanymi w domu. Niejednokrotnie zdarza się tak, że nie doceniamy „papierów” leżących gdzieś w szufladach, na strychach czy w piwnicach. A są to wartościowe źródła mówiące o naszej osobistej historii. Z archiwum rodzinnego można wiele „wyczytać” np. jacy jesteśmy, czym się zajmujemy, możemy również zdobyć informacje na temat naszych przodków i krewnych: jak wyglądali, jaki mieli charakter pisma, jakie sprawy ich zajmowały.

Historia kojarzy się przede wszystkim z polityką i doniosłymi wydarzeniami oraz znanymi postaciami życia publicznego. Ale historia ma o wiele większy wymiar. Jest w niej również miejsce na historię regionalną i społeczną. A żeby ją poznać, trzeba mieć do niej źródła. Te natomiast znajdują się przede wszystkim w archiwach, bibliotekach i muzeach, ale również w naszych domach. Przez pryzmat dokumentów rodzinnych inaczej patrzymy na wielką historię. Zadajemy sobie pytanie, co w tym czasie robiła nasza rodzina, jak żyła, jak wielka polityka wpłynęła na ich los, czy brali udział w ważnych wydarzeniach, czy ginęli za ojczyznę? Archiwum rodzinne może pomóc udzielić nam na nie odpowiedzi. Wraz z nim oficjalną historię odkrywamy na nowo. Zachęcamy wszystkich, żeby odkryli swoje „stare papiery” na nowo, wyjęli je z różnych zakamarków, w których obecnie się znajdują i zadbali o nie. Te dokumenty na to zasługują. Zapraszamy do przyłączenia się do projektu, zostania rodzinnymi archiwistami i tworzenia swojego własnego unikatowego archiwum rodzinnego.

30 września to w Polsce DZIEŃ ARCHIWISTY.

Został on ustanowiony przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w 2019 roku. To już drugie po Międzynarodowym Dniu Archiwów święto celebrujące rolę archiwów i mające podkreślić funkcję archiwów i rolę archiwistów we współczesnym społeczeństwie.

Patronem archiwistów jest św. Hieronim. To właśnie w jego dzień przypada święto archiwistów. Hieronim urodził się ok. 345 r. w Strydonie. Największą spuścizną jest jego tłumaczenie Pisma Świętego. Jego przekład na łacinę został przyjęty przez Sobór Trydencki jako tekst urzędowy.

Dzisiaj, żeby zostać archiwistą trzeba skończyć specjalistyczne studia. Praca w archiwum nie jest popularna, nadal nie jest też właściwie doceniana i wynagradzana, ale ten zawód jest naprawdę pasjonujący i zawsze będzie miał przyszłość.

W to święto warto zagłębić się w rodzinne archiwa. Obejrzyć stare fotografie, znaleźć laurki, świadectwa z paskiem albo bez. Warto też zainteresować się archiwum państwowym, jego zasobem, czyli jakie ma najstarsze i najcenniejsze dokumenty, jak można z nich korzystać nie wychodząc z domu. Czy możliwe są „nowe odkrycia” z zamierzchłej przeszłości?

Warto też przybliżyć sobie profesję archiwisty, kustosa pamięci i strażnika bezcennych skarbów z zapisami przeszłości, tej chlubnej i tej prozaicznej.

W związku z tym Archiwum Państwowe w Poznaniu, przygotowało promocję wyjątkowego wydawnictwa książkowego oraz prelekcje, prezentacje i pokazy powiązane tematycznie z powyższymi zagadnieniami.

Zapraszamy do udziału
w zaplanowanym wydarzeniu

www.poznan.ap.gov.pl
<https://www.facebook.com/APPoznan>

ARCHIWA
PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W POZNANIU

DZIEŃ ARCHIWISTY W POZNANIU

30 września 2021



Księga ławnicza Krzywina z lat 1512-1580



ARCHIWUM
W WARSZAWIE
ODDZIAŁ W POZNANIU

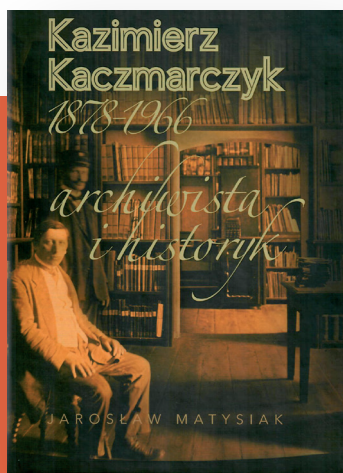


ARCHIWA
RODZINNE
NIEPODLEGŁEJ

niepodległa

1. Kazimierz Kaczmarczyk (1878-1966). Archiwista i historyk, w opracowaniu dr. Jarosława Matysiaka. Spotkanie autorskie, promocja.

Prof. Kazimierz Kaczmarczyk, jest jedną z niewielu osób, które przez tak długi czas (pół wieku) i w tak znaczący sposób wpływały na proces formowania się archiwów historycznych w dobie zaborów, II Rzeczypospolitej, okupacji hitlerowskiej i Polski Ludowej. Jego aktywności zawodowej i dorobkowi naukowemu, a także drodze życiowej poświęcono jedynie cząstkowe opracowania o charakterze naukowym i popularnym, notki słownikowe, czy też laudacje okolicznościowe. Dopiero w 2010 r. powstała profesjonalna biografia tego wybitnego archiwisty i historyka oraz edytora źródeł i regionalisty. Była to rozprawa doktorska Jarosława Matysiaka, pracownika Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie Oddział w Poznaniu. Praca powstała w wyniku kilkuletnich badań opartych na materiałach przechowywanych w archiwach i bibliotekach polskich oraz zagranicznych (niemieckich), a także dokumentów rodzinnych. Uzupełnia lukę w badaniach nad



historią polskiej archiwistyki, gdyż jest rzeczywistością pierwszą, tak dokładnie udokumentowaną, biografią Kazimierza Kaczmarczyka, jednego z najwybitniejszych archiwistów polskich pracujących w strukturach archiwów państwowych, który – co z wielką dumą pragniemy szczególnie podkreślić – w latach 1925–1939 oraz

1945–1953 kierował Archiwum Państwowym w Poznaniu. Celem publikacji jest także ukazanie dziejów Archiwum Państwowego w Poznaniu w okresie, kiedy instytucja ta była przez niego kierowana. W oparciu o liczne, często niedostępne wcześniej źródła archiwalne oraz informacje uzyskane od członków rodziny, autor z drobiazgową wręcz dokładnością przedstawił działalność zawodową i naukową długoletniego dyrektora poznańskiego archiwum. Omówiono początek jego pracy w Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa, wkład w organizację Archiwum Państwowego w Poznaniu i polskiej służby archiwalnej po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., udział w rokowaniach archiwalnych polsko-niemieckich i polsko-austriackich, starania na rzecz ratowania archiwów polskich w latach II wojny światowej, odbudowę poznańskiego archiwum po zniszczeniach wojennych oraz działalność Kazimierza Kaczmarczyka w towarzystwach naukowych, jak też aktywność wydawniczą. W pracy ukazano również jego życie prywatne, w tym i rodzinne, oraz kontakty ze współpracownikami, zasłużonymi archiwistami krakowskimi, poznańskimi i warszawskimi. Publikacja została wzbogacona o bibliografię prac Kazimierza Kaczmarczyka oraz o liczne dokumenty i zdjęcia udostępnione drukiem po raz pierwszy.

<http://poznan.ap.gov.pl/kazimierz-kaczmarczyk-1878-1966-archiwista-i-historyk-publicacja-online/>

2. Skarby w makulaturze. „Reguła pasterska” Grzegorza Wielkiego z końca XI wieku i inne fragmenty średniowiecznych rękopisów pergaminowych w oprawach ksiąg miejskich Krzywinia.

Wykład, prezentacja przygotowane przez:

– Adama Kozaka (Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski IH PAN)
– Jakuba Łukaszewskiego (Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu)

Krzywiń, dziś niepozorne miasteczko w powiecie kościańskim, ma za sobą ponad 750 lat bogatej historii. Lokowany w 1257 r. (choć pierwsze wzmianki o nim pochodzą już z lat 30. XIII w.) był w okresie I Rzeczypospolitej własnością opactwa benedyktynów z pobliskiego Lubinia i zarazem najważniejszym ośrodkiem handlu i rzemiosła w dobrach klasztornych. Świadectwem dawnego znaczenia Krzywinia jest bogaty zbiór 33 zachowanych ksiąg miejskich (kolejne 2 dotrwały do naszych czasów w postaci rozproszonych fragmentów) z lat 1468-1798. Archiwalia te, przechowywane obecnie w Archiwum Państwowym w Poznaniu, nie tylko dokumentują z detalami życie codzienne staropolskiego miasta, ale często też same w sobie stanowią cenne zabytki, świadcząc m.in. o poziomie dawnego introligatorstwa czy kulturze książki. Cenne może być tu chociażby to, co dotychczas było niezauważane, czyli średniowieczna makulatura, którą wykorzystywano wtórnie do wykonania opraw aż 10 krzywińskich ksiąg miejskich. Ich bliższą prezentacją chcielibyśmy zająć się w naszym wystąpieniu. Szczególny nacisk chcielibyśmy położyć tu na fragmenty rękopisu stanowiące obecnie karty ochronne księgi ławniczej Krzywinia zawierającej zapisy spraw sądowych i administracyjnych z lat 1512-1580 (zob. zdjęcie na pierwszej stronie niniejszego folderu). Odczyt tekstu fragmentu oraz drobiazgową analizę formy pisma pozwoliły bowiem wskazać, że mamy tu do czynienia z urywkami „Reguły pasterskiej” papieża Grzegorza Wielkiego (zm. w 604 r.) spisany pod koniec XI w. Byłby to więc najstarszy obiekt w zbiorach Archiwum Państwowego w Poznaniu. Więcej o samym zabytku, sposobach identyfikacji tekstu i datowania dawnego pisma oraz o dalszych niespodziankach skrywanym przez księgi miejskie Krzywinia opowiemy w trakcie anonsowanego wystąpienia.